

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSA Roman Dziczek (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Andrzeja D.

przy uczestnictwie Małgorzaty D.

o podział majątku wspólnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 grudnia 2011 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania od postanowienia Sądu Okręgowego
z dnia 26 października 2010 r.,

- 1. oddała skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę
3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2010 r. Sąd Rejonowy w sprawie z wniosku Andrzeja D. z udziałem Małgorzaty D. o podział majątku dorobkowego, rozpoznając ponownie sprawę po uchyleniu pierwotnego postanowienia na skutek postanowienia Sądu Okręgowego ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków A. i M. D. wchodzi nieruchomość zabudowana domem jednorodzinny położonym w W. przy ul. O. [...] o wartości 550 000 zł, samochód osobowy Ford „Escort” o wartości 8900 zł oraz inne ruchomości, bliżej tam opisane, a także przedsiębiorstwo pod nazwą „Ś.” Biuro Usług Transportowych Andrzej D. o wartości 106 733,58 zł; przyznał na własność wnioskodawcy nieruchomość położoną przy ul. O. w W. oraz przedsiębiorstwo, o łącznej wartości 656 733,58 zł, a na własność uczestniczki pozostałe składniki majątku o wartości 18 995 zł; zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki tytułem wyrównania udziałów, uwzględniając także rozliczenie nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny oraz z majątku wspólnego na majątek odrębny, kwotę 126 975 zł płatną w terminie miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia z odsetkami ustawowymi w przypadku zwłoki; nakazał uczestniczkę wydanie wnioskodawcy przyznanej mu nieruchomości w terminie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia i zniósł wzajemnie koszty postępowania pomiędzy nimi.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny: niesporny był pomiędzy uczestnikami skład i wartość składników majątkowych, za wyjątkiem nieruchomości zabudowanej budynkiem jednorodzinny oraz przedsiębiorstwa „Ś.”. Nieruchomość i przedsiębiorstwo wchodziły do majątku dorobkowego. Wartość nieruchomości Sąd ustalił na kwotę 550 000 zł, z tym, że objęcie nieruchomości przez uczestników nastąpiło na podstawie umowy darowizny zawartej pomiędzy wnioskodawcą, a jego matką w momencie, gdy dom znajdował się w stanie surowym zamkniętym, co stanowiło 49,8% kosztów realizacji inwestycji. Był to nakład wnioskodawcy z majątku odrębnego na majątek wspólny. Ustaleń w zakresie wartości nieruchomości oraz wartości nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny Sąd Rejonowy dokonał przy wsparciu o opinię biegłego sądowego M. A. Nakład z majątku odrębnego uczestniczki wynosił kwotę 6 360 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił także, że wartość samochodów wchodzących w skład przedsiębiorstwa „Ś.” wynosiła łącznie 106 733 zł, a wartość koncesji na prowadzenie działalności transportowej - 5 028,57 zł, zaś nakłady dokonane przez wnioskodawcę na spłatę zaciągniętych kredytów - 80 252,27 zł.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosku uczestniczki o przeprowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność dochodów przedsiębiorstwa po ustaniu wspólności majątkowej pomiędzy małżonkami, co nastąpiło w dniu 19 marca 2002 r. odwołując się do wskazań i oceny prawnej Sądu Okręgowego zawartej w postanowieniu uchylającym pierwotne postanowienie Sądu pierwszej instancji.

Na skutek apelacji uczestniczki, w której ta zarzuciła Sądowi Rejonowemu, m.in. naruszenie art. 207 k.c., art. 278 § 1 k.p.c., art. 618 § 1 w zw. z art. 567 § 3 i art. 684 k.p.c., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wartość nieruchomości ustalił na kwotę 660 000 zł, wartość przedsiębiorstwa na kwotę 113 003,80 zł, a łączną wartość majątku wspólnego na kwotę 773 003,80 zł i podwyższył zasądzoną od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki dopłatę ze 126 975 zł do kwoty 205 247,67 zł oraz oddalił apelację dalej idącą i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd drugiej instancji uzupełnił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i ustalił, że aktualna wartość nieruchomości zabudowanej domem jednorodzinnym, położonej w W. wynosi 660 000 zł. Ustalił też, m.in., że dochody Andrzeja D. z prowadzonej działalności gospodarczej w okresie po ustaniu wspólności ustawowej wynosiły średniomiesięcznie po 1788,02 zł. W przedsiębiorstwie „Ś.” nie było wyższej struktury kapitału, czyli zysku. Przedsiębiorstwo było niezbywalne, a sprzedaży mogły podlegać jedynie jego środki trwałe. Trzy samochody wchodzące w skład przedsiębiorstwa w 2002 r. podlegały dużemu zużyciu i miały przebiegi znacznie przekraczające normatywne przebiegi. Jeden z nich został sprzedany w 2005 r., drugi w 2006 r., zaś trzeci jest nadal eksploatowany, po dokonaniu na niego dużych nakładów przez wnioskodawcę.

Zdaniem Sądu drugiej instancji darowizna matki wnioskodawcy na jego rzecz odnosząca się do domu jednorodzinnego w stanie surowym zamkniętym stanowiła połowę wartości całej nieruchomości w jej stanie aktualnym.

Wartość przedsiębiorstwa została określona poprzez ustalenie wartości pojazdów stanowiących majątek wspólny wraz z opłatą za uzyskanie koncesji na rzecz wnioskodawcy. Zarazem Sąd drugiej instancji podzielił ustalenie Sądu Rejonowego w zakresie odnoszącym się do dochodowości przedsiębiorstwa.

Dochód był w nim uzyskiwany wskutek osobistej pracy wnioskodawcy, który pełnił obowiązki kierowcy i mechanika oraz kierował przedsiębiorstwem.

Za usprawiedliwione uznał także Sąd Okręgowy dokonanie podziału przedsiębiorstwa według stanu z chwili ustania wspólności, a więc przy mniejszym zużyciu jego składników, a zarazem bez rozliczania uzyskiwanych przez wnioskodawcę dochodów oraz wydatków. Zarazem Sąd drugiej instancji odmiennie, niż Sąd pierwszej instancji rozliczył nakłady z majątku odrębnego wnioskodawcy na majątek wspólny. Odniósł ten nakład do wartości pojazdów z daty zniesienia wspólności ustawowej oraz niespłaconej części kredytu obliczonej na tą datę.

Orzeczenie Sądu Okręgowego w całości zaskarżyła skargą kasacyjną uczestniczka podnosząc zarzuty z obu podstaw kasacyjnych.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej uczestniczka zarzuciła Sądowi drugiej instancji naruszenie art. 207 k.c., natomiast w ramach drugiej podstawy kasacyjnej podniosła zarzuty naruszenia prawa procesowego: art. 618 § 1 w zw. z art. 567 § 3 w zw. z art. 684 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszym rzędzie należy się odnieść do zarzutów skargi kasacyjnej z drugiej podstawy kasacyjnej, których prawidłowa wykładnia i zastosowanie w sprawie ma zasadnicze znaczenie dla oceny podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego (por. np. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 92/04, LEX nr 194083). Trafnie bowiem dostrzega się, że w razie powołania się przez skarżącego na obie podstawy kasacyjne przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy najpierw rozważa zarzuty naruszenia przepisów procesowych, gdyż zasadniczą i pierwszoplanową kwestią jest ocena, czy stan faktyczny tkwiący u podstawy zastosowania przez sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku stosownych przepisów prawnomaterialnych został

ustalony w prawidłowym postępowaniu i tym samym w sposób wiążący Sąd Najwyższy przy rozpatrywaniu zarzutów z zakresu prawa materialnego (art. 398¹³ § 2 *in fine*; por. wyrok SN z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128). To oznacza również, że w razie jednoczesnego powoływania się na obie podstawy kasacyjne, zgłoszenia zarzutu naruszenia prawa materialnego można dokonywać w sposób sensowny dopiero wówczas, gdyby sąd kasacyjny uznał zarzuty skarżącego dotyczące podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. za chybione.

Odnosząc się do podniesionego przez uczestniczkę zarzutu naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń wymagających wiadomości specjalnych z pominięciem opinii biegłego, a poprzestanie na wskazanej przez niego informacji ogólnej zaczerpniętej z internetu, należy stwierdzić, że nie jest ono uzasadnione. Po pierwsze dlatego, że wbrew zarzutom skarżącej ocena biegłego określająca procent wartości domu jednorodzinnego odnoszony do stanu surowego zamkniętego budynku była jego oceną własną, jako biegłego sądowego. Po drugie, zarówno stan nieruchomości, jak i ocena dowodu z opinii biegłego, mieściły się w swobodnej ocenie Sądu drugiej instancji (art. 233 § 1 k.p.c.) i stanowiły ustalenia stanu faktycznego Sądu *meriti*; jako takie nie podlegały kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Nie okazał się również usprawiedliwiony zarzut naruszenia art. 618 § 1 w zw. z art. 567 § 3 w zw. z art. 684 k.p.c. i art. 207 k.c.

Niewątpliwie uczestniczka podniosła roszczenie związane z korzystaniem przez wnioskodawcę ze wspólnego przedsiębiorstwa po ustaniu wspólności ustawowej. Wbrew jednak zarzutom skarżącej Sąd Okręgowy ocenił ten zarzut, nie znajdując podstaw do rozliczenia pożytków. Zwrócił uwagę, że przedsiębiorstwo nie przynosiło dochodu (zysku) i było rynkowo niezbywalne, z uwagi na wyeksploatowane pojazdy stanowiące jego istotne składniki. Jedyne dochód kreowała praca własna wnioskodawcy w roli kierowcy, mechanika i kierownika przedsiębiorstwa. Wynosił on kwotę 1788,02 zł miesięcznie.

Wzajemne roszczenia współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy, o których mowa w art. 618 § 1 k.p.c., to przede wszystkim roszczenia związane

z korzystaniem z rzeczy wspólnej, pobieraniem z niej pożytków i przychodów oraz dokonanych nakładów.

Rozliczenia nakładów uczestniczka nie kwestionuje, albowiem te rozliczone zostały w korzystnym dla niej wariancie, którego nie ma potrzeby tu przywoływać.

Odnosząc się natomiast do zagadnienia rozliczenia pożytków z przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c., należy sięgnąć do zobiektywizowanej kategorii dochodu przedsiębiorstwa, jakie ono przynosi w warunkach rynkowych. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 grudnia 1969 r. (III CZP 12/69, OSNC 1970/3/39) wskazując w związku z rozliczaniem pożytków i dochodów z gospodarstwa rolnego, że przy wzajemnych rozliczeniach z tytułu posiadania, pobrania pożytków i innych przychodów należy mieć na względzie, że normalny dochód, jaki przynosi gospodarstwo rolne, jest przede wszystkim wynikiem pracy i starań rolnika użytkującego to gospodarstwo. Toteż udział w takim dochodzie ze strony współspadkobierców, którzy nie przyczynili się swą pracą i staraniem do jego powstania, nie powinien przekraczać czynszu dzierżawnego, jaki w konkretnych okolicznościach byłby obiektywnie usprawiedliwiony.

Innymi słowy, chodzi o zobiektywizowaną wartość pożytków cywilnych, jaką dane przedsiębiorstwo jest w stanie przynosić w danych warunkach rynkowych, z wyłączeniem osobistej pracy współwłaściciela. Pozostaje to w zgodzie z dyspozycją art. 53 § 2 i art. 54 k.c. (por. także uzasadnienie postanowienia SN z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CSK 191/10, LEX nr 864004 i orzeczenia tam powołane).

W stanie faktycznym sprawy, jak ustaliły Sady *meriti*, przedsiębiorstwo nie przynosiło w okresie relewantnym w sprawie żadnego zysku, co miało ten skutek, że jako zorganizowany zespół składników, nie miało rynkowej wartości, mierzonej bądź to czynszem dzierżawnym, bądź czynszem leasingu. Cena sprzedaży natomiast mogła być odnoszona jedynie do wartości składników je tworzących, tj. pojazdów.

W tym kontekście, brak rozliczenia pożytków, nie stanowił naruszenia powołanych w skardze przepisów, lecz był wynikiem ustalenia, że przedsiębiorstwo to nie przynosiło pożytków w rozumieniu art. 207 k.c. w zw. z art. 53 i art. 54 k.c.

Konkludując: przy rozliczaniu pożytków i innych przychodów ze wspólnego majątku na podstawie art. 618 § 1 k.p.c. w zw. z art. 207 k.c., sąd uwzględnia rzeczywistą, rynkową zdolność kreowania przez ten majątek pożytków naturalnych i cywilnych (art. 53 i 54 k.c.), którą wyznaczać będzie z reguły możliwy do uzyskania czynsz najmu lub dzierżawy tego majątku lub jego poszczególnych składników. Dochód uzyskiwany przez współwłaściciela przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c. dzięki jego osobistej pracy, nie jest równoznaczny z pożytkami i innymi przychodami z tego przedsiębiorstwa, podlegającymi rozliczeniu w postępowaniu działowym.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. i art. 520 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a także art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, zasądzając na rzecz wnioskodawcy zwrot kosztów wynagrodzenia adwokata według stawki minimalnej przewidzianej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) w postępowaniu kasacyjnym przez Sądem Najwyższym - § 13 ust. 4 w zw. z § 9 pkt 3 i § 6 pkt 6.